

Kazimierz Kraj
Akademia im. Jakuba z Paradyża
artuzow@wp.pl
<https://orcid.org/0000-0002-9646-1383>

**Recenzja książki: Marek Słoń, Stanisław Wójcik. (2020).
Tajemnice wywiadu wewnętrznego. Warszawa:
Wydawnictwo Rytm, ss. 487.**

W bieżącym roku warszawskie wydawnictwo Rytm wprowadziło na rynek księgarski monografię pt. *Tajemnice wywiadu wewnętrznego*. Książka została napisana przez dwóch autorów, oficerów Wojska Polskiego, niewątpliwie mających związek z kontrwywiadem (wywiadem) wojskowym.

Pierwszym z autorów jest pułkownik Marek Słoń, jak napisano na czwartej okładce monografii, absolwent dwóch wyższych uczelni, wysokiej klasy profesjonalista w zakresie służb specjalnych i bezpieczeństwa narodowego. Czytelnikom recenzji należą się bliższe informacje o autorze, który służbę wojskową odbywał w latach 1977–1978, prawdopodobnie ramach Szkoły Oficerów Rezerwy. W listopadzie 1978 roku Marek Słoń rozpoczął służbę w Wojskowej Służbie Wewnętrznej, Oddział WSW w Szczecinie na stanowisku oficerskim. Następnie był słuchaczem kursu przekwalifikującego oficerów w Ośrodku Szkoleniowym WSW w Mińsku Mazowieckim. Do 1990 roku kolejno odbywał służbę w Szczecinie, Bydgoszczy (Zarząd WSW POW) i następnie w szefostwie WSW w Warszawie. W roku 1988 był już w stopniu podpułkownika. Czasy III RP i służba naszego autora znajdują się za zasłoną tajemnicy państwowej, a informacji niejawnych nie powinno się rozgłaszać.

Drugi z autorów omawianego dzieła, pułkownik Stanisław Wójcik, był dyplomatą wojskowym, zastępcą, a następnie attaché obrony w Bratysławie, co małe miejsce w latach 2005–2008. Według opisu z okładki książki zajmuje się zagadnieniami bezpieczeństwa państwa i międzynarodowych stosunków

wojskowych. Posiada tytuł doktora nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce. Stopień naukowy uzyskał w 2013 roku na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Siły Zbrojne Republiki Słowackiej w procesie transformacji*. Promotorem rozprawy był dr hab. Jerzy Zalewski, jeden z recenzentów wydawniczych omawianej monografii.

Bibliografia książki obejmuje 469 pozycji, w tym akty prawne i dokumenty drukowane, pamiętniki, wspomnienia, korespondencja, publicystyka, opracowania, artykuły oraz źródła internetowe. Autorzy korzystali również z zasobów archiwalnych Centralnego Archiwum Wojskowego. Dogłębna analiza wykorzystanej literatury wymagałaby osobnego opracowania. Pierwsza uwaga dotyczy opuszczenia cennej, zdaniem recenzenta, pozycji w zakresie opracowań. Mowa tu o jednej z pierwszych monografii poświęconych problematyce służb specjalnych, a wydanych w Polsce powojennej, czyli wersji książkowej rozprawy doktorskiej Jerzego Bronisławskiego. Opracowanie zostało wydane w 1974 r. pt. *Szpiegostwo, wywiad, paragrafy*. Warto dodać, że Jerzy Bronisławski był starszym kolegą po fachu autorów recenzowanej monografii. Przez 25 lat służył w kontrwywiadzie MSW i był pierwszym w historii rzecznikiem prasowym MSW. A na emeryturze został wziętym pisarzem i przewodnikiem wycieczek niemieckojęzycznych. Uwaga druga dotyczy zawartości bibliografii, która wskazuje na stosunkowo obszerną kwerendę źródeł, co należy zapisać autorom na plus. Uwaga trzecia odnosi się do wykorzystania prac obcojęzycznych, które znacząco wzbogaciły zawartość merytoryczną dzieła. Natomiast wielka szkoda, i to jest czwarta uwaga, że opisując radzieckie organa kontrwywiadowcze, Autorzy praktycznie nie sięgnęli do publikacji Stowarzyszenia Studiowania Historii Ojczystych Służb Specjalnych (ros. *Общество изучения истории отечественных специальных служб*, ang. *Obshchestvo izucheniya istorii otechestvennykh spetsial'nykh sluzhb*) z wyjątkiem publikacji prezydenta stowarzyszenia generała Aleksandra Zdanowicza czy Władimira Antonowa, członka stowarzyszenia i kustosza w muzeum Służby Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej.

Dzieło Marka Słonia i Stanisława Wójcika podzielone zostało na dwie części: *Zarys historii kontrwywiadu* i *Kontrwywiad RP w latach 1918–1989*. Tytuł drugiej części monografii nie jest precyzyjny, gdyż autorzy doprowadzają zagadnienie do kwestii występujących po 1990 roku i rewolucyjnych zmian po roku 2006 (rozwiązanie Wojskowych Służb Informacyjnych). W części pierwszej, podzielonej

na pięć rozdziałów, autorzy kolejno omawiają problematykę zgodną z tytułami: *Kontrwywiad w świecie antycznym*, *Powstanie i rozwój służb kontrwywiadu nowego typu*, *Formowanie służb kontrwywiadu w dwudziestoleciu międzywojennym*, *Od żelaznej kurtyny do zimnej wojny. Służby specjalne w rywalizacji systemów polityczno-wojskowych* oraz *Metody i formy pracy kontrwywiadu*. Część druga zawiera cztery rozdziały, które zostały poświęcone organizacji i rozwojowi służb kontrwywiadu w II Rzeczypospolitej, działalności polskiego kontrwywiadu w latach 1939–1945, służbom specjalnym (prawidłowo – organom bezpieczeństwa) w czasach PRL oraz wspomnianej ewolucji służb specjalnych po zmianie ustroju politycznego. Z redakcyjnego punktu widzenia książka jest wadliwa, gdyż jej podział jest nieproporcjonalny. Część pierwsza liczy 349 stron, zaś część druga jedynie 69. Odbija się to na proporcji w objętości rozdziałów, i tak np. rozdział pierwszy ma 73 strony, a rozdział pierwszy (faktycznie szósty) części drugiej liczy 22 strony. Podczas pisania autorzy posługiwali się metodą chronologiczno-problemową (której odzwierciedleniem jest układ pracy) oraz prowadzili analizę i syntezę informacji pozyskanych ze zgromadzonych źródeł. Formułowali również wnioski.

Tematyka przedstawiona w omawianej monografii, jak piszą autorzy, stanowi szeroki wachlarz opracowań naukowych odnoszących się do funkcjonowania służb specjalnych w państwie totalitarnym, autorytarnym czy demokratycznym. Po 1989 roku pojawiło się zdanem autorów wiele publikacji o charakterze przeglądowym czy popularnonaukowym. Ponieważ Marek Słoń i Stanisław Wójcik zamieścili na stronach 7 i 8 swojej monografii (w przypisie) obszerną listę przykładowych opracowań poświęconych problematyce pokrewnej z tematem monografii, recenzent wskaże jedynie kilka pozycji literatury i autorów piszących o tej sferze aktywności państwa. Z polskich autorów piszących na temat służb specjalnych, ich historii, działalności i struktur organizacyjnych pozwolę sobie wymienić: Andrzeja Peplńskiego, Andrzeja Krzaka, Andrzeja Misiuka, Piotra Kołakowskiego, Henryka Ćwięka, Władysława Kozaczuka, Stanisława Sokołowskiego, Feliksa Bielaka, Leszka Gondka, Longina T. Szmida, Romana Kilarskiego czy Stanisława Gaszewskiego. Problematyka służb specjalnych była poruszana w czasach PRL w takich czasopismach naukowych jak: *MO Służba*, *Problemy Kryminalistyki* czy *Wojskowy Przegląd Historyczny*. Współcześnie, resortowym czasopismem o charakterze naukowym jest *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* wydawany przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Innym prekursorem było czasopismo *Secretum. Służby specjalne, bezpieczeństwo*,

informacja, którego inicjatorem założenia był Mirosław Minkina, obecny rektor Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach i zarazem naukowiec zajmujący się problematyką służb specjalnych, także oficer Wojska Polskiego i jak wielu jego kolegów zajmujących się naukowo problematyką bezpieczeństwa, absolwent Wojskowej Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego. Pismo niestety zawiesiło swoją działalność i od 2016 roku nie jest wydawane. Ponieważ chcę jeszcze wskazać kilka wartościowych pozycji poświęconych zagadnieniu służb specjalnych, to zacznę od pozycji napisanych przez Mirosława Minkinę, tj. *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, *Wywiad Federacji Rosyjskiej i FSB Gwardia Kremla*. Kolejnym autorem jest Leszek Pawlikowicz ze swoją monografią *Aparat centralny 1. Zarządu Głównego KGB jako instrument realizacji globalnej strategii Kremla 1954–1991*. Chcąc poznać funkcjonowanie kontrwywiadu, jego rolę w systemie bezpieczeństwa państwa, możemy sięgnąć po monografię autorstwa Andrzeja Żebrowskiego: *Kontrola cywilna nad służbami specjalnymi w III Rzeczypospolitej (1989–1999), zagadnienia politologiczno-prawne oraz Wywiad i kontrwywiad w XXI wieku*. W zakresie służb specjalnych II Rzeczypospolitej interesującą pozycją jest monografia naukowca młodszego pokolenia Roberta Witaka pt. *Tajne wojny służb specjalnych Działalność Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego w latach 30. XX w.* Warto również sięgnąć do opracowań zbiorowych, jak *Wywiad i kontrwywiad w polityce międzynarodowej na przełomie XX i XXI wieku* (red. nauk. Marek Górka). O statusie ustrojowym współczesnych polskich służb specjalnych bardzo wartościową monografię pt. *Status ustrojowy polskich służb specjalnych po 1989 r.* napisał Mateusz Kolaszyński. Dzieła tego autorzy nie wzięli pod uwagę, a jego wykorzystanie podniosłoby wartość merytoryczną części drugiej książki.

Odnosząc się do układu i struktury monografii, przytoczyłem tytuły jej poszczególnych części. Teraz przybliżę zawartość książki. Pisząc o kontrwywiadzie w świecie antycznym, autorzy wprowadzają nas w zagadnienie szpiegostwa występujące w Starym Testamencie, piszą o tajnych służbach (sic!) w Indiach, „służbach specjalnych” Egiptu czy służbach starożytnych Chin i znawcy sztuki wywiadowczej Sun Tzu. Poznajemy działalność kontrwywiadowczą starożytnej Asyrii, perskie instytucje bezpieczeństwa, służby Aten czy Sparty oraz Rzymu. W narracji mamy przeskok, autorzy zaczynają omawianie służb wywiadu i kontrwywiadu nowego typu, czyli od XIII do XVIII wieku, który to okres jest jedynie zasygnalizowany. Od tego momentu czytelnik poznaje służby Cesarstwa

Niemieckiego XIX wieku, poczynając od ich pruskich prekursorów. Następnie mamy możliwość poznania historii tajnych służb III Republiki Francuskiej oraz brytyjskich służb specjalnych. Pozostając przy Anglosasach, poznajemy prekursorów współczesnej wspólnoty wywiadowczej Stanów Zjednoczonych. I tu przechodzimy do służb specjalnych Cesarstwa Rosyjskiego, których historia zdaniem autorów liczy ok. 500 lat. Na zakończenie tej części autorzy prowadzą rozważania na temat wpływu wojny na rozwój służb specjalnych i ich roli w zakresie odpowiedzialności za bezpieczeństwo w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. Kolejna część książki poświęcona została formowaniu służb kontrwywiadowczych w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Uwzględniają tu rolę tychże w polityce Adolfa Hitlera oraz służb specjalnych (organów bezpieczeństwa) Związku Radzieckiego. Rozdział czwarty pierwszej części książki stanowi przedstawienie służb specjalnych w okresie od „zaciągnięcia” tzw. „żelaznej kurtyny” poprzez cały okres zimnej wojny, czyli do przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. W tej części autorzy skupiają się na służbach: francuskich, odtwarzanych niemieckich, służbach amerykańskich, brytyjskich oraz radzieckich. W ostatnim rozdziale (piątym) części pierwszej monografii autorzy skupiają się na metodach i formach pracy kontrwywiadu, posługując się swoistego rodzaju *case study* poczynawszy od operacji *Trust*, „upuszczona chusteczka” czy pracy kontrwywiadu z oferentem. Rozdział jest ilustrowany opisem operacji tego typu. Druga część książki, skromna, licząca jedynie 69 stron, odnosi się do historii polskich służb kontrwywiadowczych, kończąc się na 2006 roku i rewolucyjnym rozwiązaniu Wojskowych Służb Informacyjnych.

Licząca prawie pięćset stron monografia Marka Słonia i Stanisława Wójcika zasługuje na zainteresowanie czytelników różnej proweniencji, w tym naukowców, studentów czy zainteresowanych funkcjonowaniem kontrwywiadu, historią i działalnością tajnych służb. Jak każda konstrukcja, czy to urządzenie mechaniczne, czy też układ elektroniczny, książka również może mieć wady „techniczne”. Jest oczywiście dziełem umysłu, przemyśleń, umiejętności i wiedzy autorów, którzy mają niezbywalne prawo do własnej wizji dzieła. Jednakże na przestrzeni dziejów w nauce opracowano metodę recenzji, która ma pomagać w doskonaleniu „konstrukcji” przed drukiem i po wydaniu książki. Autor recenzji nie odnosi się do zakończenia, które jest jego zdaniem jedną z najbardziej wartościowych części monografii, wskazującą na samodzielność sądów i umiejętność wnioskowania autorów. Za słabości dzieła recenzent uważa po pierwsze niepotrzebną rozbudowę

części historycznej, sięgającej do prawie mitycznych korzeni kontrwywiadu, czy wywiadu, będących, jak wiemy, drugim najstarszym zawodem na Ziemi. Czyli nasuwa się też pierwszy postulat, w kolejnym wydaniu należy silnie zsyntetyzować część I *Zarys historii kontrwywiadu* w części historycznej (*Kontrwywiad w świecie antycznym*). To samo proponuję zrobić z rozdziałem *Powstanie i rozwój służb kontrwywiadu nowego typu*. W zamyśle te dwa rozdziały stanowiłyby I część książki. Kolejna, II część monografii powinna skupić się na służbach dwudziestolecia międzywojennego, ale musi być uzupełniona o charakterystyki kilku (trzech) wybranych kontrwywiadów, sugeruję Rumunii, Czechosłowacji i Węgier. W rozdziale poświęconym kontrwywiadowi okresu zimnowojennego charakterystykę służb należy uzupełnić o kontrwywiady czterech państw należących do obozu państw demokracji ludowej, tj. Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i NRD. Kontrwywiad NRD powinien być scharakteryzowany na zasadzie porównawczej z rozwojem służb kontrwywiadowczych Niemiec Zachodnich. Na osobną trzecią część powinien być przeredagowany i rozbudowany rozdział piąty *Metody i formy pracy kontrwywiadu*. Tutaj powinny zostać przedstawione *case study* jak najszerszej palety operacji kontrwywiadowczych, nie tylko legendarnego, owianego mitami *Trustu*, ale bardziej współczesnych operacji. Ich opis i charakterystyka działań dostępna jest w literaturze przedmiotu, choćby np. w książce Milta Beardena i Jamesa Risena *KGB kontra CIA*.

Obecna II część monografii pt. *Kontrwywiad RP w latach 1918–1989* również powinna ulec zmianom i być znacząco powiększona. O ile służby okresu II RP możemy potraktować stosunkowo syntetycznie, o tyle cały okres PRL powinien zostać rozbudowany i stanowić dogłębną analizę pionu kontrwywiadowczego polskich organów bezpieczeństwa, cywilnych i wojskowych. Ten sam postulat dotyczy okresu III RP, gdzie w układzie chronologicznym powinny zostać opisane i zbadane reformy służb specjalnych (pion kontrwywiadu), zmiany dotyczące sposobu kierowania służbami (minister koordynator) oraz szeroko omówiona cywilna kontrola nad służbami. Uzupełnienie powinien stanowić podrozdział opisujący operacje kontrwywiadowcze ujawnione w okresie ostatniego trzydziestolecia.

Na zakończenie recenzji kilka uwag do autorów. Na przyszłość należy przywiązywać większą staranność do krytyki źródeł, ich weryfikacji i interpretacji oraz starać się unikać chaosu w narracji. Dla recenzenta chaos narracyjny jest najbardziej widoczny w rozdziale 4.6 pt. *KGB fundament władzy w Związku*

Radzieckim w latach 1954–1991 i ważny instrument wspierania polityki zagranicznej. Narodziny Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB FR). Na początek pozwolę się nie zgodzić, że stwierdzeniem zawartym w tytule, że fundamentem władzy w ZSRR było KGB. Autorzy, myślę z racji zawodowych, nieświadomie przeceniają rolę organów bezpieczeństwa, w tym kontrwywiadu. Fundamentem władzy w Związku Radzieckim była Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i jej aparat partyjny oraz aktyw partyjny, a następnie członkowie partii. Nie będę uzasadniał swojej tezy, gdyż nie należy to do roli recenzenta oraz samej recenzji. Czytając ten rozdział, stwierdziłem, że trudno na jego podstawie uzyskać spójną wiedzę o kontrwywiadzie KGB. Za bardzo Autorzy skupili się na opisie zmian strukturalnych organów bezpieczeństwa, zmian nazw. Opinia ta dotyczy okresu ZSRR, jak również ostatnich 29 lat, czyli istnienia i funkcjonowania Federacji Rosyjskiej. Opis zmian następujących w FSB, np. w odniesieniu do jej struktur kontrterrorystycznych, jednostek specjalnych, jest niestety bardzo zagmatwany i nie do końca, nazwijmy to, właściwy, przedstawiający fakty, np. w kwestii oddziałów specjalnego przeznaczenia *Zenit* czy *Kaskad*. Niepotrzebne moim zdaniem jest wymienianie ulubionych rosyjskich skomplikowanych nazw jednostek organizacyjnych FSB, bez przedstawienia schematu. Nie wiem, z jakiego źródła autorzy czerpali informację o 12 zastępcach dyrektora FSB oraz o ustawie o FSB FR (s. 299 i 295). Jak sami napisali w przypisie 1004 na s. 295, termin federalna służba bezpieczeństwa pisany małą literą nie odnosi się do nazwy własnej organu bezpieczeństwa FR¹, lecz organu władzy wykonawczej właściwego do spraw bezpieczeństwa. Innymi słowy na podstawie przywoływanej ustawy może funkcjonować kilka federalnych organów władz wykonawczych właściwych dla zapewnienia bezpieczeństwa, mogących się różnić nazwami własnymi.

Monografię autorstwa Marka Słonia oraz Stanisława Wójcika z czystym sumieniem mogę polecić szerokiemu kręgowi czytelników, począwszy od naukowców, a skończywszy na pasjonatach. Jednakże lektura dzieła, ze względu na przekazywanie przez autorów mnóstwa szczegółów, informacji z wielu obszarów wiedzy, jest trudna. Dlatego zrozumienie przekazu, mającego skondensowany wymiar, ale z wkradającym się chaosem narracyjnym wymaga szczególnej uwagi, co nie powinno zniechęcać do lektury opracowania.

¹ Dosłowne odwołanie do przypisu nr 3 na s. 148, zob.: Berliński, M., Zulczyk, R. (2016). *Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.

Zamykającym postulatem jest sugestia dla wydawnictwa, by przykładało większą wagę do kwestii redakcyjnych, adiustacyjnych i korekty. Służę przykładem: na stronie redakcyjnej książki wymienionych jest jedynie dwóch recenzentów, na okładce trzech i w samej książce zamieszczone zostały fragmenty trzech recenzji.